

"Dzieci Kazimierza" w Krytyce

Data publikacji: 28.01.2020 16:12

W poniedziałek (27.01.2020) w Świetlicy Krytyki Politycznej „Na Granicy w Cieszynie” odbyło się spotkanie autorskie z Michałem P. Garapichem, autorem książki „Dzieci Kazimierza” – publikacji traktującej o rodzinnej tajemnicy, losach nieślubnych dzieci na przełomie XIX i XX wieku oraz zawiłościach genealogicznych.



fot. JŚ

Kazimierz Garapich urodził się w 1878 roku i był synem posła do Rady Państwa i Sejmu Krajowego Galicji. Był również niepoprawnym kobieciarzem i ojcem wielu dzieci, zgodnie z ustaleniami autora książki (będącego jednocześnie prawnikiem tytułowego bohatera), było ich ponad 26, z czego tylko siedmioro to legalni potomkowie rodu.

Prawnuk tytułowego Kazimierza postanawia odszukać potomków bohatera, z których większość nie miała prawa do nazwiska – **dziedziczenie nazwiska było swojego rodzaju tematem tabu. Gdy jedna z córek z nieprawego łoża poprosiła go, aby dał jej swoje nazwisko, bo dzięki temu będzie mogła lepiej wyjść za mąż, odmówił. Była to swojego rodzaju bariera nie do pokonania** – wyjaśniał autor książki, jednocześnie zaznaczając, że wiele z kochanek Kazimierza to dziewczyny ze wsi, albo służące w dworze, których status społeczny był zdecydowanie gorszy.

Potomkowie tytułowego bohatera książki to mieszkańcy Polski i Ukrainy. Ci, których autorowi udało się odnaleźć, nie znali swojej rodziny, musieli zostać uświadomieni na temat pokrewieństwa. Część z nich odrzuciła nową wiedzę i możliwość wglądu w rodzinne historie.

Michał P. Garapich to antropolog i pracownik naukowy Uniwersytetu Roehampton z Londyn. „Dzieci Kazimierza” to jego literacki debiut, ale również zwieńczenie badań nad historią własnej rodziny. Próbując rozwiązać zagadkę pewnego pochówku, podążył tropem rodzinnych sekretów, przemilczeń i półsłówek. Pyta również o granice poszukiwań genealogicznych i gotowość na poznanie różnych historii.